

PROTOKÓŁ nr 3/24
z posiedzenia Komisji Sportu, odbytego w dniu 9 grudnia 2024 r.
w godz. od 10⁰⁰ do 11⁰⁰

Członkowie komisji obecni na posiedzeniu:

- 1) Marek Szank - Przewodniczący Komisji
- 2) Marcin Gruchała
- 3) Maciej Polasik
- 4) Maciej Bonna
- 5) Radosław Kołak
- 6) Mateusz Wróblewski

Członkowie komisji nieobecni na posiedzeniu:

- 1) Bogdan Kuffel
- 2) Andrzej Plata
- 3) Zdzisław Januszewski

Komisja składa się z 9 członków, 3 członków nieobecnych, po stwierdzeniu quorum komisja jest władna do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Roman Guzelak - Dyrektor Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi
- 2) Grzegorz Piekarski - Pracownik Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi
- 3) Marzenna Osowicka - Radna Rady Miejskiej

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Marek Szank. Przewodniczący stwierdził quorum, powitał wszystkich zebranych na posiedzeniu oraz przedstawił następujący porządek obrad:

- 1) Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego,
- 2) Rozpatrywanie spraw bieżących,
do którego nie wniesiono uwag.

Ad. 1

Przewodniczący Marek Szank – przeglądając przygotowany materiał na najbliższą sesję Rady Miejskiej widzimy, że jest tam wiele uchwał do przyjęcia, a jedną z najważniejszych jest uchwała, która będzie decydowała o budżecie miasta w roku 2025 i konkretnie jest to projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej w Chojnicach. W związku z tym, że wszyscy radni Rady Miejskiej otrzymali projekt budżetu we wcześniejszym terminie, mieliśmy okazję, żeby się z nim zapoznać. Poprosiłbym Pana dyrektora wydziału o konkretne informacje związane z tymże budżetem, związane z kulturą fizyczną w roku 2025. Panie dyrektorze, Panie Grzegorzu, jeżeli jesteście w stanie nam tutaj przytoczyć kilka najistotniejszych takich spraw związanych z tymże budżetem.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – najistotniejszą kwotą, jeżeli chodzi o kulturę fizyczną, to jest kwota łączna 7.365.000 zł. Tyle miasto Chojnice zamierza wydać na kulturę fizyczną, z czego na obiekty sportowe, utrzymanie tych obiektów sportowych, miasto wyda 3.650.000 zł, co na przykład w porównaniu z obiektami związanymi z kulturą, no bo rozmawiamy tutaj przede wszystkim o sporcie, ale obiekty kulturalne w mieście to jest kwota 3.700.000 zł. Więc myślę, że ta proporcja tutaj jest zdecydowanie dobra, jeżeli chodzi o kwestie obiektów sportowych. Dalej w tej kulturze fizycznej mamy też zapisane dotacje celowe w kwocie 1.250.000 zł i mamy stypendia 1.100.000 zł. Czyli patrząc na sytuację wsparcia sportu, kultury fizycznej

przez miasto, jest ono uważam, że właściwe. Natomiast to Państwo będziecie decydować o tym, czy to jest wystarczające, czy też to jest za mało, skąd można ewentualnie wziąć środki na to, żeby zmienić cokolwiek. To tyle, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Marek Szank – Szanowni Państwo, miałbym taką prośbę, już w trakcie poprzedniego naszego spotkania informowałem, że w trakcie dyskusji prosiłbym, żeby sobie nie przeszkadzać, żeby nie mówić w tym momencie, kiedy któryś z radnych lub naszych gości zabiera głos. W związku z tym, że panie protokolantki mają problem z odczytaniem i uzupełnieniem protokołu, a więc chciałbym, abyśmy zgłaszali chęć zabrania głosu i wtedy dopiero artykułowali swoje pomysły. Jeżeli mamy pytania do Pana dyrektora lub Pana Grzegorza... Panie Grzegorzu, ja tak będę tytułował – Pana Grzegorza. Pan pozwoli. Nie wiem, czy tam jest jakaś określona funkcja, Panie dyrektorze – zastępca, pracownik?

– **Dyrektor Roman Guzelak** – jest. Inspektor.

Przewodniczący Marek Szank – ja jestem w takiej niekomfortowej sytuacji, kiedy muszę...

– **Dyrektor Roman Guzelak** – ale, Panie Przewodniczący, może Pan równie dobrze do mnie mówić – Panie Romanie, a do Pana Grzegorza – Panie Grzegorzu. Nie ma najmniejszego problemu. Nie będziemy się z tego powodu gniewać.

Przewodniczący Marek Szank – dziękuję bardzo. Znam Państwo sytuację, która miała miejsce na jednej z sesji Rady Miejskiej i w związku z tym pytam o taką możliwość, ponieważ znamy się... Mogę sobie pozwalać na tego rodzaju artykułowanie i skierowanie pytań do was?

– **Dyrektor Roman Guzelak** – tak, tak.

Przewodniczący Marek Szank – dziękuję bardzo za wyrażenie zgody. Otwieram dyskusję. Czy są pytania do Pana dyrektora i ewentualnie Pana Grzegorza? Pan Radek Kołak? Proszę bardzo.

– **Radny Radosław Kołak** – w roku 2024 ile osób skorzystało ze stypendium sportowego? Jaka ilość osób?

– **Dyrektor Roman Guzelak** – to będzie pytanie bardziej do Pana Grzegorza.

– **Pan Grzegorz Piekarski** – jeżeli chodzi o stypendia sportowe, korzystają zarówno zespoły, czyli grupowe stypendia oraz indywidualne stypendia. Jeżeli chodzi o kwestię związaną z ilością tych osób, które otrzymały te stypendia i oczywiście kluby sportowe, w tej chwili nie jestem w stanie Panu odpowiedzieć na to pytanie, ale jeśli jest potrzeba takie zestawienie przygotujemy.

Przewodniczący Marek Szank – ja mogę odpowiedzieć, jeżeli można. Kluby sportowe to jest Red Devils Futsal Club, Chojniczanka Chojnice, to są kwoty stypendialne w wysokości 600.000 i 300.000 zł, następne 200.000 zł to jest 30 osób, które są finansowane w postaci stypendiów w sportach indywidualnych, a więc to jest ta grupa, która otrzymuje te 200.000 zł. 200.000 zł jest na tę grupę, o którą tutaj Pan Radosław pytał. Pan Burmistrz Adam Kopczyński może uzupełnić tę moją wypowiedź.

– **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – z perspektywy bycia przewodniczącym komisji, która przyznaje stypendia, wnioski o stypendia wpływają od klubów lub od osób indywidualnych i warto podkreślić, że nie pamiętam przypadku kiedykolwiek byśmy zostawili kogoś bez wsparcia. Czyli wszystkie osoby, które zgłaszają się do nas z wnioskami o stypendium, takie stypendium otrzymują. Czyli tę kwotę, którą dysponujemy, rozdysponujemy pośród wszystkich chętnych na te stypendia.

Przewodniczący Marek Szank – poza tą pulą stypendialną jest też pula nagród, które Burmistrz Miasta przyznaje za osiągnięcia sportowe i ja bym miał takie pytanie, Panie dyrektorze, o tę sprawę techniczną bardziej, ponieważ tutaj są wymienione takie kwoty związane z remontami i zakupem energii, usługami pozostałymi, i tutaj niepokoi mnie taka sytuacja, która jest związana z zakupem energii. Tu jest 850.000 i to jest sama kwota, która miała miejsce w roku ubiegłym, i czy tutaj w związku z tym, że podwyżka energii jest dosyć istotną sprawą, czy my tutaj nie będziemy potrzebowali odpowiedniego zasilenia w tym kierunku, ponieważ doszedł nam Modrak, a więc też miejsce, które dodatkowo musimy oświetlać, no i pozostałe koszty związane z organizacją imprez sportowych, czy tutaj ta kwota nie będzie niewystarczająca po prostu? Z doświadczenia wiem, że Pan Grzegorz Piekarski zajmuje się tymi sprawami, może Pan Grzegorz mógłby nam odpowiedzieć w tym temacie.

- **Pan Grzegorz Piekarski** – jeżeli chodzi o plany na zakup energii w przyszłym roku, to oscyluje ona właśnie w kwocie 850.000 zł, jak Pan Przewodniczący powiedział, i póki co nie chcemy zwiększać tej kwoty, blokując środki finansowe założymy na poszczególne inne paragrafy. Dlatego na chwilę obecną przewidujemy, że ta kwota powinna wystarczyć. Jeżeli ta kwota nie będzie wystarczająca, oczywiście Pan Burmistrz będzie podejmował tutaj zabiegi, żeby zwiększyć te środki finansowe na potrzeby zakupu energii elektrycznej.

Przewodniczący Marek Szank – kwestia związana też z tą pozycją stypendialną, a więc 1.100.000 zł. To jest status quo, a więc ta sama kwota i czy tutaj, jeżeli dojdzie do sytuacji takiej, że wzrost poziomu sportowego naszych zawodników będzie tak duży, że ta ilość stypendystów nagle nam wzrośnie z tej trzydziestki, o której tutaj wspomniałem Panu Radkowi, do osób na przykład czterdziestu, czy jesteśmy w stanie zaspokoić potrzeby związane z sfinansowaniem po prostu tych naszych młodych reprezentantów, którzy uzyskują coraz to wyższy poziom sportowy, z czego my bardzo się cieszymy, ale też za tym idzie po prostu wzrost tej kwoty stypendialnej. W jaki sposób jesteśmy w stanie zaspokoić potrzeby tychże młodych naszych zawodników?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – to pytanie do mnie, Panie Przewodniczący? Więc ja powiem w ten sposób, do tej pory Państwo obserwujecie, zresztą te kwoty, które podaliśmy tutaj, łącznie z takim zupełnie gdzieś tam z boku zestawieniem z wydatkami dotyczącymi kultury, no to widzicie Państwo, że troska miasta jest olbrzymia, jeżeli chodzi o kwestie sportu. W związku z tym ja nie miałbym obaw najmniejszych co do tego, że miasto stanie na wysokości zadania i Państwo staniecie na wysokości zadania, te środki potem gdzieś uchwalając na kolejnych sesjach, jeżeli taka sytuacja będzie. Na dzisiaj startujemy z takim poziomem, jaki jest, czyli 1.100.000 zł.
- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – jeszcze raz może z perspektywy przewodniczącego komisji. Jak Państwo dobrze wiedzą, stypendia przydzielamy w dwóch transzach i mając do dyspozycji kwotę, która jest zagwarantowana uchwałą, pierwszą transzę określamy bodajże do końca czerwca, a drugą od jesieni. I my po przyznaniu pierwszej transzy widzimy już, jakie środki zostają nam na drugą transzę. To Państwo radni decydujecie jakie środki są gwarantowane na paragrafie stypendia i można takie rozeznanie zrobić na koniec czerwca, kiedy tę pierwszą transzę stypendiów rozdysponujemy między zawodników i kluby, które do tego stypendium są uprawnione.

Przewodniczący Marek Szank – czy z puli dotacji na promocję miasta poprzez sport stowarzyszenia i kluby nadal będą mogły uzupełniać tę kwotę stypendialną, bo tam jest w regulaminie przyznawania tych środków zawarta taka informacja, że stowarzyszenie lub klub może przydzielić stypendium i finansować to stypendium dla swojego zawodnika. Czy widzi Pan taką możliwość, żeby skorzystać z tej furtki w razie braku możliwości finansowych?

- **Pan Grzegorz Piekarski** – Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o kwestię wymogów, jeżeli mówimy tutaj o rozdysponowaniu środków poprzez nabór wniosków o rozwój sportu – domnimam, że to ma Pan na myśli – to przypominam, że jeżeli chodzi o kwestie zasad zarówno tych formalnych i merytorycznych, to właśnie Państwo radni zdecydowaliście, Rada Miejska zdecydowała o kształcie tej uchwały i jeżeli, założmy, ta uchwała przez Radę Miejską nie zostanie zmieniona, kwestie związane z tymi zapisami pozostaną bez zmian.

Przewodniczący Marek Szank – dziękuję. To jest tylko kwestia tego, kto będzie beneficjentem podziału tych środków, tak? Ale taka możliwość pozostaje. No więc myślę...

- **Pan Grzegorz Piekarski** – tak jak powiedziałem, to radni decydują o kształcie tej uchwały.

Przewodniczący Marek Szank – w naszej gestii to pozostaje. Czy są pytania jeszcze związane...
Pan Radosław Kołak.

- **Radny Radosław Kołak** – jeszcze jedno pytanie. Panie Przewodniczący, dziękuję za odpowiedź, że trzydzieści osób, dwa kluby sportowe, a ile osób składało taki wniosek o stypendium, czyli ile zostało z jakiej puli osób, która tutaj ubiegała się o stypendium? Wiem, że trzydzieści osób, dwa kluby sportowe, ale jakie było zainteresowanie całej ilości osób, które składały taki wniosek, czyli z ilu osób po prostu wybraliśmy tę pulę do stypendium?

Przewodniczący Marek Szank – Pan Grzegorz Piekarski, proszę bardzo.

- **Pan Grzegorz Piekarski** – tak jak właśnie tutaj przed chwilą mówiłem, myślę, że takie zestawienie przygotujemy dla radnych i myślę, że tu nie będzie problemu z pozyskaniem tych danych.

Przewodniczący Marek Szank – z posiadanej wiedzy mogę udzielić takiej informacji, że wszyscy praktycznie, wszystkie osoby, które były na liście podawanej przez trenerów i kluby we wnioskach, otrzymały te stypendia. Te kwoty są różne w zależności od tego, jaki poziom sportowy i osiągnięcia sportowe dany zawodnik uzyskał, ale, z tego co wiem, Panie Grzegorzu, a wydaje mi się...

- **Pan Grzegorz Piekarski** – proszę też pamiętać, że nie zawsze jest tak, że osoba składająca wniosek o przydzielenie stypendium sportowego, spełnia warunki formalne nasze dla przyznawania stypendiów sportowych.

Przewodniczący Marek Szank – czy macie Państwo jeszcze pytania w tym punkcie? Proszę bardzo, Pani Marzena Osowicka.

- **Radna Marzena Osowicka** – ja chciałabym dopytać, bo rzeczywiście, tak jak wspominałeś przed chwilą, też zwróciłam uwagę na to, że te kwoty są bardzo zróżnicowane, czy to wynika, że na przykład Boxing Team ma mniejsze osiągnięcia mimo tego, że jest chyba najlepszym klubem w Polsce w tej chwili, no a ci futsallowcy mają co? Na skalę europejską, że 3.000 zł stypendium? Nie bardzo rozumiem. A Boxing Team 300-500 zł.

Przewodniczący Marek Szank – tam jest kwestia związana też z przydziałem środków dla gier zespołowych i sportów indywidualnych i musielibyśmy to rozpatrywać w tym kontekście, Pani Marzeno. Myślę, że usprawnienie tego regulaminu, który my posiadamy, a więc wprowadzenie pewnych poprawek, mogłoby spowodować, że te środki będą przyznawane w inny sposób. Bo doskonale Pani wie, że to jest model, który funkcjonuje już od bardzo długiego czasu. Nawet w roku 2014, kiedy to rozpoczęliśmy swoją kadencję w Radzie Miejskiej, zadawaliśmy też takie pytania, dlaczego jest taki podział, na przykład tyle środków na gry zespołowe, a tyle środków na sporty indywidualne. I z doświadczenia, i z wiedzy, którą posiadam, dzięki naszej pracy, ta kwota

bodajże z kwoty chyba 700 czy 600 tys. na początku, wzrosła już teraz do kwoty 1,1 mln na dzień dzisiejszy. I to tak przez lata trwało, udawało nam się te środki podnosić. Z tego co pamiętam, to w roku 2016-17 udało mi się wprowadzić do budżetu Rady Miejskiej stypendia w dziedzinie kultury, których do tej pory w ogóle nie było. I tu jest większy problem i myślę, że my, jako członkowie Rady Miejskiej, powinniśmy bardziej zadać sobie pytanie, co robimy albo co zrobimy, aby z kwoty 1,1 mln, która przyznawana jest na stypendia w dziedzinie sportu, dorównać tym osobom, które zajmują się w Chojnicach kulturą. Bo tam jest 120 tys. Co do kwoty przyznawanej jeszcze tym osobom, to tej kwoty nie rozdysponujemy my, bo my jako członkowie komisji jesteśmy tylko ciałem opiniującym. Pani jako radna też ma swoje możliwości w trakcie sesji Rady Miejskiej, aby te kwestie podnosić, ale my jako radni podejmujemy wówczas pewne decyzje. Mnie w roku 2016-17 udało się zmienić podejście Rady Miejskiej co do właśnie spraw budżetowych i ta kwota, pamiętam wtedy proponowałem 200 tys. zł na stypendia w dziedzinie kultury dla osób, które zajmują się krzewieniem kultury w mieście Chojnice, do dzisiaj ta kwota wynosi tylko 120 tys. zł. Ja nie chciałbym być w skórze tych osób, które przyznają, w komisji, która decyduje o przyznaniu 300, 500 czy 1000 zł na stypendium za osiągnięcia sportowe w danym roku, ale myślę, że w nowej kadencji nowa rada jest w stanie, jeżeli wykaże taką chęć, te proporcje zmienić. Jeżeli będziemy dysponowali określonymi środkami i określonym pomysłem na to, żeby wprowadzić pewne zmiany regulaminowe co do przyznawania środków finansowych, to zdecydowanie łatwiej wówczas członkom komisji, którzy przyznają te stypendia, będzie łatwiej. Dzisiaj obowiązuje taki podział, a nie inny. Kiedyś zadałem takie pytanie, jeszcze Pan Burmistrz Pietrzyk odpowiadał mi, dlaczego jest taka, a nie inna kwota na klub „x” i „y”. Wtedy chodziło mi o Chojniczankę i o Red Devils, bo to byli najwięksi beneficjenci. No tak ustaliliśmy – 500, 250. Chojniczanka tyle, Red Devils pół. A ja nawet dwa lata temu zapytałem, jeszcze w obecności Pana prezesa Chojniczanki, skąd jest taka kwota 600 zł? Wyliczyłem sobie, że jeżeli przyjęliśmy to najwyższe wynagrodzenie, najwyższą pulę stypendialną w wysokości 3.000 zł, to mi się to zgadzało. Wiecie dlaczego? Nikt nie mógł mi na to pytanie odpowiedzieć. Ponieważ pan trener do protokołu meczowego mógł wpisać dwudziestu zawodników i te 20 razy 3, to dawało 600, razy 10 miesięcy to jest 600 tys. Z kolei, jeżeli chodzi o Red Devils, to pan trener w protokole może wpisać czternaście osób, a 14 razy 3, no to już jest trochę więcej, tak? Rocznie wychodziło to 420 i tu też są pewne niedociągnięcia, bo tych 420 Red Devils nigdy nie dostaje, tylko 300. A więc mamy nad czym popracować. Myślę, że jeżeli komisja, którą ja w tej chwili zarządzam, znajdzie odpowiedni czas i przy spotkaniu z władzami miejskimi, Panem dyrektorem, dojdziemy do wniosku, że powinniśmy to zmienić, to będzie na to czas. Na dzień dzisiejszy wygląda to tak, że jest to kwota 1,1 mln zł, zostaje w puli do wykorzystania na rok 2025. Życzymy sobie tego, aby nasi sportowcy, indywidualnie uprawiający sport – boks, lekkoatletykę, żeglarstwo, tam jest chyba jeszcze wioślarstwo też, ponieważ zdążyliśmy w międzyczasie dokonać pewnych poprawek i to też dzięki naszej działalności jako członków tej komisji sportowcy niepełnosprawni otrzymują stypendium. Tego na początku nie było. Sportowcy – mieszkańcy Chojnic, którzy nie mają możliwości uprawiania sportu w danym mieście, ale uprawiają ten sport w innym mieście, będąc mieszkańcami tego miasta, otrzymują również stypendia. To jest duży sukces nas wszystkich, którzy do tej pory tymi sprawami się zajmowaliśmy, którzy podejmowaliśmy ten temat. Dzisiaj możemy to udoskonalić i wprowadzić pewne decyzje o tym, że sportowiec indywidualny może otrzymywać wyższe stypendium, bo też tacy są, i ja uważam, że dobrze byłoby, gdybyśmy mieli jak najwięcej takich osób, które zasługują na tego rodzaju wyróżnienie. Ale są też głosy takie, które mówią o sytuacji odwrotnej, że to zbyt dużo jak na juniora, młodzieżowca, który ma zarabiać tyle, tyle i tyle. To jest temat do długiej dyskusji, bo zawsze każdy z nas może mieć inne zdanie na ten temat, ale ja zawsze będę powtarzał, ponieważ konsultuję to z wieloma osobami, które przyjeżdżają do nas, a wiecie Państwo, że mam takie możliwości i takie kontakty, wiele, wiele osób z zewnątrz bardzo nam tego zazdrości, że myśmy wypracowali taki model trzystopniowego finansowania, a więc finansowania w postaci grantów dla stowarzyszenia, finansowania poprzez stypendia i finansowania poprzez dodatkową dotację na promocję miasta przez sport. Myślę, że to duże osiągnięcie. Nagrody sportowe, też tutaj to, co podpowiedział Pan Burmistrz, uważam, że tutaj też jest możliwość do pewnej zmiany, ponieważ uważam, że wręczanie nagród sportowych, Panie Burmistrzu,

po pewnym czasie, a więc po osiągnięciu już tego wyniku sportowego, jest taką decyzją po czasie, to często już ucieka, nie wiemy, nie potrafimy skojarzyć kiedy, za co i jak. I uważam, że najlepszą możliwością jest bezpośrednio po uzyskaniu tego wyniku sportowego spotkać się, zaprosić danego sportowca, czy grupy sportowców i tutaj w Urzędzie Miasta ich nagrodzić. Myśmy o tym już z Panem dyrektorem rozmawiali w tych wstępnych takich naszych spotkaniach, jak Pan dyrektor objął stanowisko i myślę, że te nasze rozmowy i te sugestie, o których tutaj wspomniała Pani radna, powinniśmy wykorzystać i wprowadzić w życie. Mamy na to ponad cztery lata. Jeżeli wspólnie dojdziemy do pewnego konsensusu i wypracujemy nowe stanowisko, to uważam, że jesteśmy jako komisja władni do tego, żeby taką decyzję podjąć, tak jak wcześniejsze informacje, które przekazałem, wcześniejsze decyzje, też wpływały z tej komisji. Jesteśmy do tego upoważnieni i myślę, że wspólnie z Burmistrzem, Panią skarbnik i Panem dyrektorem i pracownikami wydziału sportu jesteśmy w stanie to osiągnąć. Na dzień dzisiejszy jest kwota ta, o której wspomniałem, i myślę, że trenerzy, działacze klubowi, będąc w tej chwili, bo myślę, że... Panie dyrektorze, chciałem właśnie do tego nawiązać, już ogłaszamy konkurs, tak? Może w tej kwestii Pan...

- **Dyrektor Roman Guzelak** – dzisiaj jest spotkanie z organizacjami pozarządowymi, będziemy mówić o naborze wniosków, jak również o sposobie wypełniania i o potem sprawozdawczości też, tak że będzie nasz wydział i będzie też Wydział Kontroli Wewnętrznej na tym spotkaniu o godzinie trzynastej trzydzieści.

Przewodniczący Marek Szank – Pani Marzenno, proszę bardzo.

- **Radna Marzenna Osowicka** – właśnie z tej szerokiej wypowiedzi wypływa jednoznaczne stwierdzenie, że kiedyś wzięto z kapelusza po prostu kwoty, które przydzielono stypendystom. I rzeczywiście faworyzacja gier zespołowych jest szokująca w porównaniu do sportów indywidualnych. No i nie wiem, czy sukcesem można nazwać również właśnie to... No dobra, trzystopniowe przydzielanie środków, jak najbardziej niech nam zazdroszczą inni, natomiast to zestawienie, które obejrzelśmy przed chwilą, no dla mnie jest po prostu niezrozumiałe, dlaczego właśnie w ten sposób faworyzuje się te gry zespołowe, gdzie no nie słyszałam jeszcze o jakichś takich europejskich sukcesach, a tutaj mamy naszych żeglarzy, którzy sięgają po te najwyższe trofea. Tak że do gruntownego rozpatrzenia myślę jest ta zasada. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Szank – bardzo proszę, Pana Maciej Polasik.

- **Radny Maciej Polasik** – jedno zdanie ja tylko chciałem powiedzieć. Nie mieszajmy tutaj, bo my mieszamy tyle różnych porządków rzeczy, tutaj a propos wypowiedzi, jeśli chodzi o stypendia. Przede wszystkim sport amatorski i sport kwalifikowany. To jest jedna rzecz, która różnicuje. Mówimy o sporcie seniorskim, mówimy o sporcie młodzieżowym, tak? I to wszystko wkładamy do jednego worka. Mówimy o sportach, no z całym szacunkiem dla niektórych sportów, ja tutaj broń Boże nie chciałbym deprecjonować nikogo, ale są sporty popularne i są sporty niszowe, tak? No naprawdę. O wiele łatwiej czasami zdobyć jest mistrzostwo świata w jakimś sporcie, który uprawia 15 osób na świecie, a czym innym jest zdobycie mistrzostwa Polski w sporcie, gdzie go uprawiają miliony osób w Polsce, tak? Tak że ja bym prosił, żeby również spojrzeć na to wszystko szerzej, a nie tylko – osoba i kwota, i tytuł, jaki się zdobyło na jakichś zawodach. Prosiłbym, żeby no troszeczkę na tę sprawę patrzeć szerzej, a nie tylko przez pryzmat no jednak mimo wszystko no tutaj nasz, naszego podwórka tylko i wyłącznie.

Przewodniczący Marek Szank – ale ja chciałbym pewną kwestię wyjaśnić i to bardzo wyraźnie. Nie jest zapisane w regulaminie przyznawania stypendiów, że zawodnik, zawodniczka, która zdobywa tytuł, tak jak Pan Przewodniczący Maciej Polasik powiedział, mistrza świata w konkurencji „x”, dyscyplinie „x”, żeby nie otrzymała, czy otrzymał kwoty 3.000 zł. Szanowni Państwo, komisja, która przyznaje te nagrody, może dokonać tego rodzaju zapisu, że taki zawodnik otrzymuje

taką nagrodę. Z tego co pamiętam, to zawodnicy, którzy są naszymi mieszkańcami, takie stypendium też otrzymują. I ten zapis, który pojawił się odnośnie gier zespołowych, to jest zapis, który my już odziedziczyliśmy, bo w regulaminie jest wyraźny zapis, że sporty zespołowe – piłka nożna, piłka siatkowa, piłka koszykowa, piłka ręczna, reprezentowane na poziomie klasy odpowiedniej, są odpowiednio finansowane. I stąd to wynika. Jeżeli Pan Lech Stoltman zdobywa medal olimpijski, to otrzymuje odpowiednie stypendium. Tak, Panie Burmistrzu?

– **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – dokładnie.

Przewodniczący Marek Szank – jeżeli Pani...

– **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Oliwia Laskowska jest nadzieją olimpijską, otrzymuje odpowiednie stypendium.

Przewodniczący Marek Szank – tak. I tutaj ja chciałbym tę dyskusję już zamknąć, ponieważ, tak jak powiedziałem, my mamy pewne możliwości jako komisja popracowania i udoskonalania tego regulaminu. Nikt nigdy nie powiedział, że on już jest zamknięty i tak musi być na wieki wieków, amen. Jeżeli Pani Marzenna Osowicka jako radna Rady Miejskiej chciałaby popracować i uzupełnić, udoskonalić ten regulamin, tak jak powiedziałem, widzę pełne pole do podpisu. Można ten regulamin udoskonalić, ale skąd nagle teraz pomysł, że w tej chwili mielibyśmy to zmienić, mając do dyspozycji 1,1 mln zł. Bo my w tej chwili rozmawiamy o budżecie na rok 2025. I w tej chwili, jeżeli zajęlibyśmy się tym tematem, wrócili do dyskusji na kolejnym posiedzeniu naszej komisji, to możemy tę sprawę uregulować w stosunku do roku 2026 i lat następnych. Czyli ja zostawiam taką furtkę i możliwość ciągłej pracy, udoskonalenia tego pomysłu. Jeżeli są osoby, które uważają, że powinniśmy to pozmieniać, możemy nad tym podyskutować, sprawę przegłosować w odpowiednim momencie i w odpowiedniej możliwości składu osobowego komisji wystąpić do Rady Miejskiej o zmianę uchwały i myślę, że doprowadzić do sytuacji, kiedy ta sytuacja, którą mamy dzisiaj, ulegnie zmianie. Czy jesteście Państwo zgodni z tym, co ja w tej chwili zasugerowałem, czy będziemy w tej chwili przystępowali do pracy już nad tymi zmianami, a nasi sportowcy, którzy mieliby od miesiąca stycznia otrzymywać stypendia, nagrody i wyróżnienia, będą czekali na podjęcie przez nas decyzji?

– **Radna Marzenna Osowicka** – ale nikt takiego wniosku nie zgłosił.

Przewodniczący Marek Szank – i bardzo dziękuję. Czyli jesteśmy zgodni co do tego, co przed chwilą powiedziałem, że w trakcie określonego roku budżetowego będziemy nad tym pracowali. Dzisiaj będzie taka sytuacja, że trener „X”, trener „Y” będzie miał pewne zastrzeżenia, będzie miał pewne obiekcje, ale myślę, że od tego jesteśmy tutaj wspólnie, jako komisja i władne osoby do dokonania pewnych zmian, żebyśmy w trakcie roku do tego przystąpili. Dziękuję. Proszę bardzo, Panie Marcinie. Pan Marcin Gruchała.

– **Radny Marcin Gruchała** – mam takie pytanie, bo najniższe stypendium jest 300 zł.

Przewodniczący Marek Szank – najwyższe 3.000 zł.

– **Radny Marcin Gruchała** – najwyższe wiem, ale też wiem, jakie jest najniższe, bo od lat...

Przewodniczący Marek Szank – od 300 do 3.000.

– **Radny Marcin Gruchała** – czy nadal to 300 zł będzie najniższe tutaj brane pod uwagę, czy po prostu przejdziemy już do jakiejś takiej, można powiedzieć, normalnej, choćby 500 zł? Bo to 300 zł, to tylko powiem co to jest. Z osiedla Kolejarz dojeżdża do mnie zawodnik, który kupuje bilet miesięczny, jak zdąży, to coś kupi w Żabce i to nawet nie starcza na to, żeby on dojeżdżał... Ale chwała za to, że cokolwiek ma. Natomiast jeżeli on jest nazywany stypendystą,

no to jest trochę dziwne. I teraz powiem odnośnie boksu, ponieważ pamiętam sytuację, gdy nasza jedna z zawodniczek [...] była mistrzynią Europy, trzecia na mistrzostwach świata, niepokonana w Polsce itd., wielka nadzieja olimpijska, wyjeżdża do Holandii, ponieważ sponсорzy, to co było tutaj w Chojnicach, ciężko było ją choćby tylko do tego, żeby ją przytrzymać jako zawodniczkę na tym poziomie, no doskonale wiemy, jak jedną wybitną... Ostatnio boks stał się myślę, że indywidualną, jedną z najbardziej popularnych dyscyplin w Polsce, być może za sprawą tego, że sztuki walki wdarły się przebojem. Natomiast Julia Szeremeta, medalistka olimpijska, staje na podium, walkę później zawodniczka Boxing Team Chojnice również staje na tym samym podium, też jest mistrzynią Polski. Co się dzieje? [...], nawet nie wiem czy ona, albo jej koleżanka klubowa nie załapała się na stypendium, spełniając wszystkie wymogi, bo było medalistką itd. Wówczas zabrakło środków finansowych. Pan Przewodniczący pamięta taką sytuację, dla trzech zawodniczek po prostu nie starczyło. I co się dzieje? [...], nie dlatego, że nie otrzymała tych skromnych pieniążków, ale dlatego, że nie została doceniona, zauważona, pominięta itd., między innymi w dużej mierze dlatego rezygnuje z uprawiania sportu i nie chciałbym, żeby do takiej sytuacji doszło. I druga sprawa jest taka, że rodzice, którzy przez pryzmat pięściarstwa jakby nakłonili mnie do tego, żebym startował na radnego, to oni jakby przekonali mnie do tego, żebym tutaj wystartował i powalczył o to, żeby te dzieci miały troszeczkę lepsze warunki albo porównywalne warunki do niektórych innych dyscyplin sportowych. Dlatego się odnoszę do tego, zaczynając od najniższego 300 zł, jeżeli można to prosba tego typu, żebyśmy już o tej kwocie jak najszybciej zapomnieli, bo to jest po prostu dla mnie, nawet nie wiem jak to nazwać, śmieszna kwota. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Szank – Panie Marcinie, my dzisiaj jesteśmy na Komisji Sportu, która rozmawia na tematy związane z budżetem na rok 2025. Te wszystkie tematy, o których teraz rozmawialiśmy, są związane z naszą pracą w roku 2025. I tak jak powiedziałem, możemy tutaj się spotkać kilka razy i przedstawić do Pana Burmistrza, do Pani Skarbnik, do Rady Miejskiej, Pana Przewodniczącego pewne wnioski o akceptację, albo nie. To o czym my teraz będziemy tutaj rozmawiali, a więc o zawodniku „x”, „y”, „z”, z całym szacunkiem do ich wyników i osiągnięć, nie jest związane z tematem naszego dzisiejszego posiedzenia. Będziemy wielokrotnie o tym rozmawiali. I to, czy zawodnicy w grach zespołowych będą otrzymywali takie, czy inne środki, jest uzależnione od tego, jak podejmiemy do tego tematu.

W kwestii uzupełnienia Pan Adam Kopczyński, wtedy Pan Maciej Bonna. Proszę.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – ja bym tak nie deprecjonował tych 300 zł, bo ona wynika z regulaminu przyznawania stypendium, który jest załącznikiem do uchwały, którą radni mogą zmienić. To są kwoty postępowania, jakimi dysponuje komisja, czyli 300, 500, 1.000, 1.500, 2.000, 2.500, 3.000 zł. To są kwoty określone w regulaminie przez uchwałę, jakie zawodnik może miesięcznie otrzymywać w ramach stypendium. Komisja kiedyś rozmawiała z Wydziałem Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, czy nie miałyby większej swobody, jak mogłaby przyznawać te stypendia między 1 zł a 3.000 zł. Ale to zostało kiedyś podważone przez organy, które oceniają uchwałę, gdzie wskazano, że kwoty powinny być dokładnie określone. Więc radni zdecydowali, że te kwoty są dokładnie określone. Można zlikwidować 300 zł w regulaminie jako stypendium, które jest przyznawane, najniższe byłoby wtedy 500, ale to oczywiście nie zmienia kwoty ogółem, którą dysponujemy do rozdysponowania.
- **Pan Grzegorz Piekarski** – kształt tej kwoty zależy od Rady Miejskiej, czyli od Państwa.
- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – ale muszą być one określone z uwagi na to, że... Na pewno byłaby swoboda między 1 a 3.000, jak moglibyśmy różnicować to bardziej, ale organy, które oceniają uchwałę, czyli Wojewoda, stwierdził, że kwoty powinny być dokładnie określone, jakimi dysponujemy, czyli musielibyśmy wymienić wszystkie kwoty, jakimi dysponujemy do przyznania tych stypendiów.

Przewodniczący Marek Szank – w momencie, kiedy podniesiemy tę kwotę, Panie Marcinie, do wysokości 500 zł, to automatycznie jesteśmy zobowiązani do tego, żeby tę kwotę bazową, a więc 1,1 mln zł też zwiększyć, ponieważ ograniczy nam to możliwości finansowania, albo w tym momencie będziemy musieli skrócić listę osób, które te stypendia otrzymują. Innej możliwości nie ma. A to, o czym powiedział Pan Burmistrz Kopczyński, jest informacją dla Pani Marzenny, że to po prostu, o czym my rozmawiamy, nie wzięło się z kapelusza. My zostaliśmy zobowiązani do tego, żeby pewne kwoty przedstawić, ująć w regulaminie, który do tej pory funkcjonuje. Panie Macieju, proszę bardzo. Pan Maciej Bonna.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję za głos. Ja też chciałbym właśnie się odnieść do tych kwot, które przeznaczamy na sport i na zawodników. Ja chciałbym też przypomnieć, że stypendium to nie jest coś, co ma warunkować do dalszej pracy. Stypendium to jest nagroda za dokonane... To jest wsparcie za dokonane osiągnięcia. Bierzymy pod uwagę też potencjał sportowców, tak? Bo tutaj Pan radny Gruchała powiedział, że zawodnik wydaje tyle i tyle na bilet miesięczny, tyle i tyle na to. Też musimy pamiętać o tym, że Rada Miasta i miasto Chojnice nie jest organem, który musi brać na siebie całość obciążeń wynikających z tego, kto ile dojeżdża do danych ośrodków sportu, kto ma jakie wydatki, ponieważ każdy z nas o uprawianiu danego sportu decyduje sam, decydują rodzice. Jest to pewnego rodzaju gratyfikacja. Ale też nie zapominajmy może, że są takie rzeczy jak statystyki, statystyki Głównego Urzędu Statystycznego na przykład, w których można wprost przeczytać, jaka jest popularność danych sportów, jaki jest procent uprawiania ich wedle badań statystycznych robionych przez instytucję państwową, co też moim zdaniem powinno być jakimś odzwierciedleniem, bo widzę też, że tutaj duża dyskusja toczy się odnośnie wysokości stypendiów dla tego albo dla innego sportowca. Tylko no, proszę Państwa, jak dla mnie na posiedzeniu tej komisji w tym momencie spotykają się cztery strony, które no są stronami w tym postępowaniu. No Pan Marcin, który jest związany z boksem, Pan Przewodniczący, który jest związany z futsalem, Pan Przewodniczący Rady, który jest związany z Chojniczanką i Pani Osowicka, która jest związana z UKS-em. I jak dla mnie, to jest dyskusja stron i każdy walczy o swoje, zapominając o tym, że weźmy pod uwagę, spróbujemy wyłączyć też własne osobiste interesy i spróbujemy spojrzeć na to ze względów statystyki i ze względów, które mają znaczenie, czyli ile procent uprawia dany sport. No bo jeżeli na przykład będziemy mieli w Chojnicach jednego przedstawiciela sportu, którego w ramach świata uprawia dwadzieścia osób i on zdobędzie mistrzostwo świata, ale nikt nigdy o tym sporcie nie słyszał, to czy to jest powód do tego, żeby mu dawać bardzo wysokie stypendium, bo jednak ma tytuł mistrza świata, tak? No też trzeba zachować przy tym zdrowy rozsądek i o to bym prosił, żeby też się tym posługiwać, a nie patrzeć tylko na nasze podwórko. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Szank – ad vocem, Panie Macieju, taka dyskusja odbywała się tu już przez kilka lat. To właśnie ten model wypracowany przez nas, ponieważ ja w tym uczestniczyłem od roku 2014, ten model wypracowany przez nas, a między innymi to, o czym wspominałem odnośnie kultury jako takiej, zapytałem kiedyś właśnie, czy nie ma w Chojnicach osób, które grają na pianinie, piszą wiersze, grają na trąbce, które można by wspomóc finansowo, tak jak Pan teraz powiedział, aby zauważyć, docenić i wesprzeć. Okazało się, że można. O tych podziałach, o których Pan tutaj mówi, to nie zawsze, bo staramy się tutaj, jako członkowie tej komisji, myśleć o wszystkich i stąd właśnie te kwoty, które zaczęły się pojawiać, od kwoty 700 czy jeszcze mniejszej, set tysięcy, do dzisiaj 1,1 mln. To też jest duże osiągnięcie, ponieważ bardzo szerokie spektrum objęliśmy, a więc też te osoby, które mieszkają, jak powiedziałem, ale trenują w innym miejscu, a więc dajemy też tym ludziom szansę, sportowcy niepełnosprawni i ci, którzy reprezentują wszystkie dyscypliny sportu w Chojnicach, które można by nazwać, że konkurują w sporcie amatorskim i w spocie kwalifikowanym. A więc wydaje mi się, że to naprawdę jest nasze duże osiągnięcie. Mogą pewne osoby patrzeć na to z przymrużeniem oka, ale uważam to jest naprawdę duży sukces, że udało się to wszystko pogodzić. I dzisiaj jesteśmy w takim momencie, że oczywiście jak najbardziej, jeżeli są głosy, które zmierzają do tego, żeby to pozmieniać, usiądziemy,

zmienimy. Ale dzisiaj jesteśmy po to, żeby zaakceptować, czy przyjąć opinię pozytywną odnośnie budżetu na rok 2025, w którym zapisana jest kwota 1,1 mln zł na stypendia dla sportowców. I chciałbym w tym temacie zamknąć tę dyskusję, przejść do następnego punktu, ale jeszcze Pan Marcin Gruchała chciał zabrać głos. W związku z tym proszę bardzo, Panie Marcinie.

- **Radny Marcin Gruchała** – króciutko w takim razie, żeby nie przedłużać. Odnośnie wypowiedzi Pana radnego Bonny odnośnie tego, że... To nie jest nagroda stypendium, to jest, ja bym to nazwał, forma pomocy do dalszego rozwoju kariery. Bo jakby to była przygoda, to nie zasłużyliby na stypendium. Nagrodę otrzymują od Pana Burmistrza w danym miesiącu. To są nagrody. Najpierw trzeba ten model, żeby zdobyć ten sukces, nie otrzymują żadnej pomocy, żadnej nagrody itd., wówczas angażują się rodzice, przyjaciele itd. i odnosimy sukces. Jeżeli ten sukces będzie poparty pomocą do dalszego rozwoju, bo my nie zamierzamy zakończyć przygody tytułem mistrza Europy, docelowo medal olimpijski. I to jest to coś, w co mocno wierzę jako jeden z trenerów. I dlatego, jeżeli ta pomoc jest w stopniu no takim, można powiedzieć, że śmiesznym, dlatego tu się odezwałem, bo 300 zł, no to jest... No jesteś stypendystą. A dlaczego on dostaje itd. Warto pochylić się nad tym. Tutaj jak żeśmy rozmawiali, że trzeba by było te perełki wyłapać, ale te perełki takie, którymi... Dzisiaj przed rozmową żeśmy się zachwycali jakimś pojedykiem jednym, to takich pojedynków to moglibyśmy mieć całą masę, bo [...] itd. również byli w finałach mistrzostw Polski seniorów, do tego dochodziło itd., natomiast oni wszyscy musieli gdzieś wypłynąć stąd, bo na sport seniorski nie ma na to środków, a za 500 zł seniora, 300 zł choćby tej pomocy, nawet 1.500 zł to jest naprawdę bardzo mała kwota i tu nawet nie rozwiązujemy tego. Natomiast warto by było się pochylić nad tą młodzieżą, która by została troszkę bardziej dofinansowana i wówczas można by było dokupić pewne elementy, które brakuje tej osobie, bo pochodzi z rodziny takiej... Bogatsi ludzie to często nie pracują tak na treningach jak ci, którzy zasuwają i mają większy talent, a nie mają tej pomocy. A jeżeli nie otrzymali w ogóle tej pomocy, no to właśnie to, co powiedziałem, skończą tę przygodę z boksem, bo są niedoceniani i po co to robić, mimo że są wielkimi, olbrzymimi talentami. To nie jest forma tutaj, tak jak powiedziałem, nagrody, tylko to jest forma wsparcia. Tak to można śmiało odebrać.

Przewodniczący Marek Szank – aby zamknąć ten temat, rozmawialiśmy z Panem Marcinem wielokrotnie, aby stworzyć taką grupę, wyselekcjonować w odpowiednich dyscyplinach sportu grupę zawodników, która w określonym czasie mogłaby być dofinansowywana, objęta takim specjalnym trybem pomocy w związku z tym, że, jak wiemy, w sporcie są różne sytuacje, związane z kontuzją, z chorobą i to też w jakiś sposób hamuje rozwój danego zawodnika. Ale bazując na doświadczeniu trenerów, działaczy, wyselekcjonować pewną grupę, którą obejmujemy takim parasolem ochrony, będziemy im pomagali w rozwoju kariery i swoich umiejętności. O tym rozmawialiśmy i to jest też temat, którym na pewno, Panie Marcinie, się zajmujemy w trakcie posiedzeń Komisji Sportu, bo to jest, jeszcze raz zaznaczam, wreszcie mamy komisję, która może zająć się pewną specyfiką w określonych ramach. Tutaj Pan Burmistrz chciał jeszcze pewną kwestię poruszyć.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – może zamykając dyskusję myślę, że powinniśmy być wdzięczni radnym poprzedniej kadencji, że udało się wypracować w ogóle formułę stypendiów i nagród, bo to nie jest obowiązek gminy, aby wspierać kluby. Dla przykładu podam miasto, naszego sąsiada – Człuchów, który dopiero dwa lata temu wprowadził system stypendialny dla utalentowanych sportowców, którzy rokuje jakieś nadzieje związane z działalnością. I to, że od wielu, wielu lat taki system stypendiów i nagród funkcjonuje, to wynika z tego, że, po pierwsze, była taka potrzeba i Rada Miejska się nad tym pochyliła i radni poprzednich kadencji ustalili w ogóle taką formułę, bo o ile współpraca z organizacjami pozarządowymi i granty są obowiązkowe i miasto musi taki program uchylać, to o tyle stypendia i nagrody nie są obowiązkowe i to jest dowolność. To że od wielu, wielu lat ten system funkcjonuje i możemy wspierać zawodników, sportowców, zarówno ze sportów kwalifikowanych i

amatorskich, to wynika z tego, że była taka potrzeba, ale też że radni i Burmistrz dostrzegali, że trzeba wspierać swoich mieszkańców i też trzeba dzięki tym sportowcom osiągać efekt promocji naszego miasta.

Przewodniczący Marek Szank – aby zamknąć ten temat, chciałbym jednak zaznaczyć pewną rzecz. Szanowni Państwo, ja przychodząc, obejmując mandat radnego w tej kadencji, zwracałem się z prośbą do moich kolegów w mojej grupie koalicyjnej, aby doprowadzić do takiej sytuacji, że powstanie komisja sportu i powstanie też komisja kultury. Na to chciałbym Państwu zwrócić uwagę. Bo przez wiele, wiele lat tutaj na posiedzeniach Komisji Kultury i Sportu zajmowaliśmy się jednym i drugim tematem, a uważam, że tak jak tę autonomię uzyskał sport, dzisiaj posiadając swoją komisję, posiadając swój wydział, również kultura w mieście powinna mieć swoją autonomię, swój wydział. I zamykam tą informacją punkt pierwszy. Pozostały materiał sesyjny, który znajduje się w biuletynie, przyjmujemy do wiadomości.

Komisja Sportu przyjęła do wiadomości:

- projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2024 r.,
- projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024 – 2042,
- projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042,
- projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r.,
- projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na finansowanie deficytu budżetowego oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów,
- projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2025 r.,
- projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania,
- projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Polityki Senioralnej Gminy Miejskiej Chojnice do roku 2030,
- projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Miejskiej Chojnice dotyczących ustalenia części wydatków z budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2026,
- projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Droga do Igieł w Chojnicach,
- projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy,
- projekt uchwały w sprawie podziału obszaru Gminy Miejskiej Chojnice na sektory w celu zorganizowania odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości,
- projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości,
- projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości.

Ad. 2

Przewodniczący Marek Szank – i chciałbym, abyśmy przeszli do punktu drugiego naszego posiedzenia, więc omawiania spraw bieżących, a tutaj ten wielki sukces chciałbym przedstawić, podziękować Panu Andrzejowi, pogratulować Panu Andrzejowi, którego nie ma niestety, a więc

wicemistrzostwo Polski wychowanka klubu UKS Ósemka, srebrny medal mistrzostw Polski, ogromny sukces.

Teraz Pan Adam Kopczyński i informacja związana z lodowiskiem. To jest też temat, który dotyczy naszych zagadnień sesyjnych, ponieważ ten temat będzie się pojawiał w tych naszych sprawach budżetowych. Panie Burmistrzu, prosiłbym kilka informacji dotyczących projektu lodowiska.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – jak Państwo dobrze wiedzą, otrzymaliśmy dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach programu Program budowy lodowisk edycja 2024. I teraz, aby uzyskać środki z tego programu, a one wynoszą 50%, czyli około 5 mln środków własnych i 50% z dofinansowania, trzeba było spełnić kilka wymogów. Po pierwsze, lodowisko musiało być o minimalnych wymiarach, które spełniamy, i taki we wniosku był punkt, czyli 20 metrów na 40 metrów, czyli około 800 metrów kwadratowych powierzchni. Czyli to był warunek konieczny, aby w ogóle móc ubiegać się o te środki. Ten warunek został spełniony w stopniu minimalnym i taki wniosek został przygotowany i uzyskał akceptację ministerstwa. Drugim wymogiem było określenie drugiej funkcjonalności poza lodowiskiem i tę funkcjonalność, tak jak wiele razy się powołujemy, powinni określić mieszkańcy. I takie badanie zostało przeprowadzone przez spółkę Centrum Park Chojnice, poprzez badania mieszkańców, szczególnie tych, którzy odwiedzają park wodny. I mieszkańcy poprzez to badanie określili drugą funkcję jako rolowisko. To wynikało też jakby z drugiego warunku koniecznego, który trzeba było spełnić, czyli trzeba było udokumentować partycypację mieszkańców poprzez określenie tej drugiej funkcjonalności, jakim jest rolowisko.

Jeżeli chodzi o samo lodowisko, które będzie pełnić główną rolę, jeżeli chodzi o koszty i przychody, to lodowisko będzie w zamkniętej hali lodowiskowej, która będzie chłodzona poprzez agregat chłodniczy o mocy 250 KW. Dzięki temu tafla lodowiska będzie mogła działać także w temperaturze zewnętrznej +15 stopni, czyli dlatego mówiliśmy też, że lodowisko będzie mogło funkcjonować od października. Ta moc agregata chłodniczego powoduje, że lodowisko może działać nawet w temperaturze +15 stopni, czyli w miesiącu październiku. Jeżeli chodzi o sam budynek lodowiska, będzie on w trakcie funkcjonowania lodowiska zamknięty z każdej strony, ale podczas funkcjonowania rolowiska, jeżeli ta funkcjonalność oczywiście się nie zmieni, ściany boczne, jedna ściana będzie odkryta od podłoża do dachu, a druga do połowy, powodując napływ świeżego i ciepłego powietrza w okresie wiosennym i letnim. Czyli ta hala będzie otwierana z dwóch stron w okresie funkcjonowania tej drugiej funkcji, czyli na tę chwilę rolowiska.

Jak Państwo dobrze wiedzą, Pani Żaneta Janowicz jest księgową, więc ona skrupulatnie przygotowała sobie pewne dane ekonomiczne, które powodują, że możemy posługiwać się pewnymi wyliczeniami. Jeżeli chodzi o samo funkcjonowanie obiektu, ona przewiduje funkcjonowanie obiektu między godziną trzynastą a dwudziestą pierwszą, czyli osiem godzin dziennie. Wszystko będzie działać w ramach spółki Centrum Park Chojnice, czyli będą obsługiwać to pracownicy Centrum Park Chojnice. Tutaj przewiduje się przełożenie systemu kasowego, który funkcjonuje na basenie, czyli paski, system kasowy, który będzie także powielony na lodowisku. I Pani prezes planuje zatrudnić dwie dodatkowe osoby, czyli utworzy dwa dodatkowe etaty, czyli osobę, która będzie zajmowała się kasą, i konserwatora. I będą one funkcjonować w trybie zmianowym z pracownikami basenu, czyli będzie ułożony grafik, że osoby, które pracują na basenie i na te dwa dodatkowe etaty, będą rotacyjnie zmieniać się, żeby nie pracować w trudnych warunkach związanych z lodowiskiem, czy chłodem związanym z lodowiskiem. Jeżeli chodzi o monitoring, on także będzie połączony z pływanią i z Centrum Park Chojnice, więc tutaj kolejny system, który będzie współdzielony. Jeżeli chodzi o parking, będzie przewidziany dodatkowy parking w pobliżu nowo powstającego obiektu na 30 miejsc postojowych. Jeżeli chodzi o same funkcjonowanie lodowiska, to funkcjonalność lodowiska przewiduje, że jednocześnie na lodowisku może przebywać od 80 do 100 osób na godzinę. To jest takie maksymalne obłożenie. Pani prezes przyjęła w swojej kalkulacji, o której zaraz może wspomnę, przyjęła bezpieczną ilość 15 klientów na godzinę, gdzie ta opłacalność obiektu

kalkuluje się w bilansie na tak zwane zero. Jeżeli chodzi o finanse, obłożenie dzienne kalkulowane jest na 240 osób dziennie, gdzie bilet normalny ma kosztować 11 zł za godzinę, a bilet ulgowy 7 zł za godzinę. Koszt wypożyczenia łyżew, bo także będzie wypożyczalnia tam funkcjonować dla osób, które tam będą funkcjonować, to jest 5 zł za godzinę. Czyli bilet normalny plus wypożyczenie to 16 zł. Wydaje mi się, że to jest cena relatywnie niska w stosunku do innych usług publicznych, czy funkcjonowania w naszym mieście czy kina, czy innych atrakcji związanych ze sportem, czy kulturą. Przystępna. Cena ulgowego biletu to jest 7 zł plus 5 zł wypożyczenie, to jest 12 zł. Więc wydaje mi się, że jest przystępna i zachęcająca do korzystania z obiektu przez mieszkańców. Jeżeli chodzi o sprzedaż usług, Pani Żaneta Janowicz przyjęła, że lodowisko będzie funkcjonować 182 dni w roku plus 30 dni przerwy, to są święta, jakieś dni, w których obiekt nie będzie czynny, czyli na przykład niedziela. Przyjęła 182 dni pracy lodowiska. I teraz tak, jeżeli chodzi o samo lodowisko, to przychód kalkulowany jest na 611 tys. zł, a rolowiska na 330 tys. Czyli tu mamy stosunek 1 do 2 na rzecz lodowiska. Cena energii elektrycznej obliczona jest na w zasadzie funkcjonowania agregata i innych energochłonnych czynników, energia elektryczna to jest 400 tys., woda i kanalizacja 30 tys., wynagrodzenia i świadczenia pracownicze 342 tys., koszty utrzymania, np. środki czystości, 20 tys., koszty reklamy i promocji 10 tys., podatki i opłaty, w tym od nieruchomości, to jest 100 tys. Wszystkie koszty bezpośrednio to jest łącznie 602 tys. zł i koszty ogólnozakładowe 40 tys., czyli daje nam to bilans 642 tys. zł przy założonych kosztach i bezpiecznej kalkulacji, jeżeli chodzi o klientów. Więc biorąc pod uwagę rachunek ekonomiczny, tak Pani prezes to przygotowała, uwzględniając bezpieczną ilość klientów jednego dnia.

- **Radna Marzenna Osowicka** – kiedy powstanie?
- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – jeżeli chodzi o to, co teraz powiedziałam, to jest element specjalnej istoty warunków zamówienia, czyli to, co będzie załącznikiem do przetargu dla firmy, która będzie to lodowisko projektować i budować, bo to ma być w formie zaprojektuj-wybuduj. I myślę, że na wczesną wiosnę będzie ogłoszony przetarg już, jeśli chodzi o całe lodowisko.

Przewodniczący Marek Szank – Pan dyrektor Guzelak.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – przepraszam, ja nie wiem, może ja źle zrozumiałem. W niedzielę to lodowisko byłoby nieczynne?
- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – jest opcja, że w niedzielę może być zamknięte.
- **Radny Maciej Polasik** – to od razu tę opcję wykreślić.
- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – w tej chwili lodowisko jest kalkulowane na funkcjonowanie na 182 dni plus 30 dni przerwy. 182 dni to jest 6 miesięcy.
- **Dyrektor Roman Guzelak** – dla niektórych niedziela jest jedynym dniem, w którym można z tego skorzystać.

Przewodniczący Marek Szank – myślę, że tutaj jesteśmy zgodni co do tego, że tutaj należy wprowadzić pewną poprawkę...

- **Radny Maciej Polasik** – że każdą niedzielę powinno być czynne, chyba że będzie to wigilia, czy...

Przewodniczący Marek Szank – tak, ten element do poprawki. Szanowni Państwo, myślę, że tym zagadnieniem będziemy się jeszcze zajmowali konkretnie. Chciałbym, abyśmy na następnym posiedzeniu naszej komisji zajęli się tak już bardzo dokładnie tym tematem, chciałbym zaprosić

w tym kontekście Pana [...], który był gościem naszej komisji w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej i też ten temat rolkowiska wywołał. Ja na dzisiaj chciałbym Państwu bardzo serdecznie podziękować.

- **Pan Grzegorz Piekarski** – jeszcze tylko króciutka informacja, w związku że mamy tutaj przedstawicieli organizacji sportowych, do piątku do godziny piętnastej trwa nabór wniosków w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych wspieranych przez Gminę Miejską Chojnice w 2025 roku. Tak że tutaj przypominam o złożonych ofertach. Dla spóźnialskich przypominam, że w przypadku, jeżeli nie zmieszczą się do godziny piętnastej ze złożeniem wniosków w biurze podawczym ratusza, decyduje data stempla pocztowego, czyli 13 grudnia.

Przewodniczący Marek Szank – w związku z tym, że zbliżają się święta, chciałbym w naszym imieniu wszystkim trenerom, działaczom sportowym, zawodnikom życzyć radości przede wszystkim z wykonywanej pracy, zdrowia i wszystkiego najlepszego na nadchodzące święta. Dziękuję za spotkanie. Zamykam posiedzenie Komisji Sportu Rady Miejskiej w Chojnicach.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Beata Biesek

**Przewodniczący
Komisji Sportu**

Marek Szank